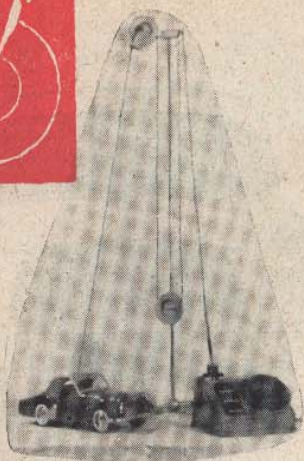




# NA WARSZTACIE

## MODEL SAMOCHODU OSOBOWEGO KIEROWANEGO NA ODLEGŁOŚĆ



### OPIS BUDOWY MODELU

Ukazanie się w numerze 8 „Młodego Technika” zdjęć modeli samochodów wywołało szerokie zainteresowanie ogółu modelarzy samochodowych, o czym mogą świadczyć dziesiątki listów, które otrzymałem i w dalszym ciągu otrzymuję. Spełniając życzenia modelarzy opracowałem plan modelu samochodu osobowego produkcji angielskiej firmy Ford-ANGLIA. Wybierając ten właśnie samochód kierowałem się przede wszystkim tym, aby dać modelarzom model nowoczesnego samochodu i jednocześnie łatwego do wykonania, co ma wielkie znaczenie dla modelarzy początkujących. Zanim przystąpię do opisu budowy modelu, podam krótką charakterystykę tego samochodu. Pierwszy raz z tym samochodem spotkałem się w Poznaniu w czasie trwania Targów Poznańskich. Przyjemna linia tego wozu spodobała mi się bardzo, toteż zaraz wykonałem jego zdjęcia, które okazały się potrzebne przy projektowaniu modelu. Ta piękna 2-drzwiowa, 4-osobowa limuzyna o stalowym nadwoziu posiada 4-cylindrowy silnik benzynowy o pojemności skokowej 1172 cm<sup>3</sup>, rozwijający moc 36 KM przy 4400 obr./min. Bardzo ekonomiczny w zużyciu paliwa silnik pozwala na uzyskanie szybkości do 115 km/godz. Samochód ten, poza wysoką szybkością i dużą ekonomią, odznacza się estetyką linii zewnętrznych oraz przyjemnym wykończeniem wnętrza, zapewniającym podróżnym maksimum wygody.

Prace rozpoczniemy od wykonania nadwozia. W tym celu wycinamy z 15-milimetrowej deseczki lipowej (może być olchowa lub topolowa) 2 pobocznicze, które stanowią boki modelu. Następnie wycinamy i skleamy przód nadwozia oraz tył. Po dokładnym wygładzeniu tych części papierem ściernym, skleamy je klejem acetonowym.

Aby po sklejeniu konstrukcja nie „rozeszła się”, musimy ścisnąć ją klamrami stolarskimi. Sklejoną w ten sposób dolną część nadwozia pozostawiamy do całkowitego wyschnięcia kleju, a przez ten czas zajmujemy się wykonaniem górnej części nadwozia (dach), składającej się z 4 części, które po wygładzeniu papierem ściernym skleamy podobnie, jak dolną część nadwozia. Po całkowitym wyschnięciu sklejonych elementów nadwozia przystępujemy do najważniejszego etapu naszej pracy, a mianowicie do nadania niepozornej dotąd konstrukcji zasadniczych kształtów.

Pomocą przy tej pracy będzie rysunek zestawieniowy, podane przekroje modelu oraz fotografie prawdziwego samochodu, które załączam: Są one bardzo potrzebne, gdyż przy modelowaniu musimy ciągle porównywać nasze prace z widocznymi kształtami prawdziwego samochodu. Przy powyższych pracach posługujemy się dłutem płaskim, strugiem, nożem modelarskim, zdzierakiem i papierem ściernym.

Po wymodelowaniu i oczyszczeniu dolnej i górnej części nadwozia możemy przystąpić do sklejenia tych części razem (sposób sklejenia

widoczny na rysunku). Po wyschnięciu całości przystępujemy do wycięcia otworów na chłodnicę i reflektory

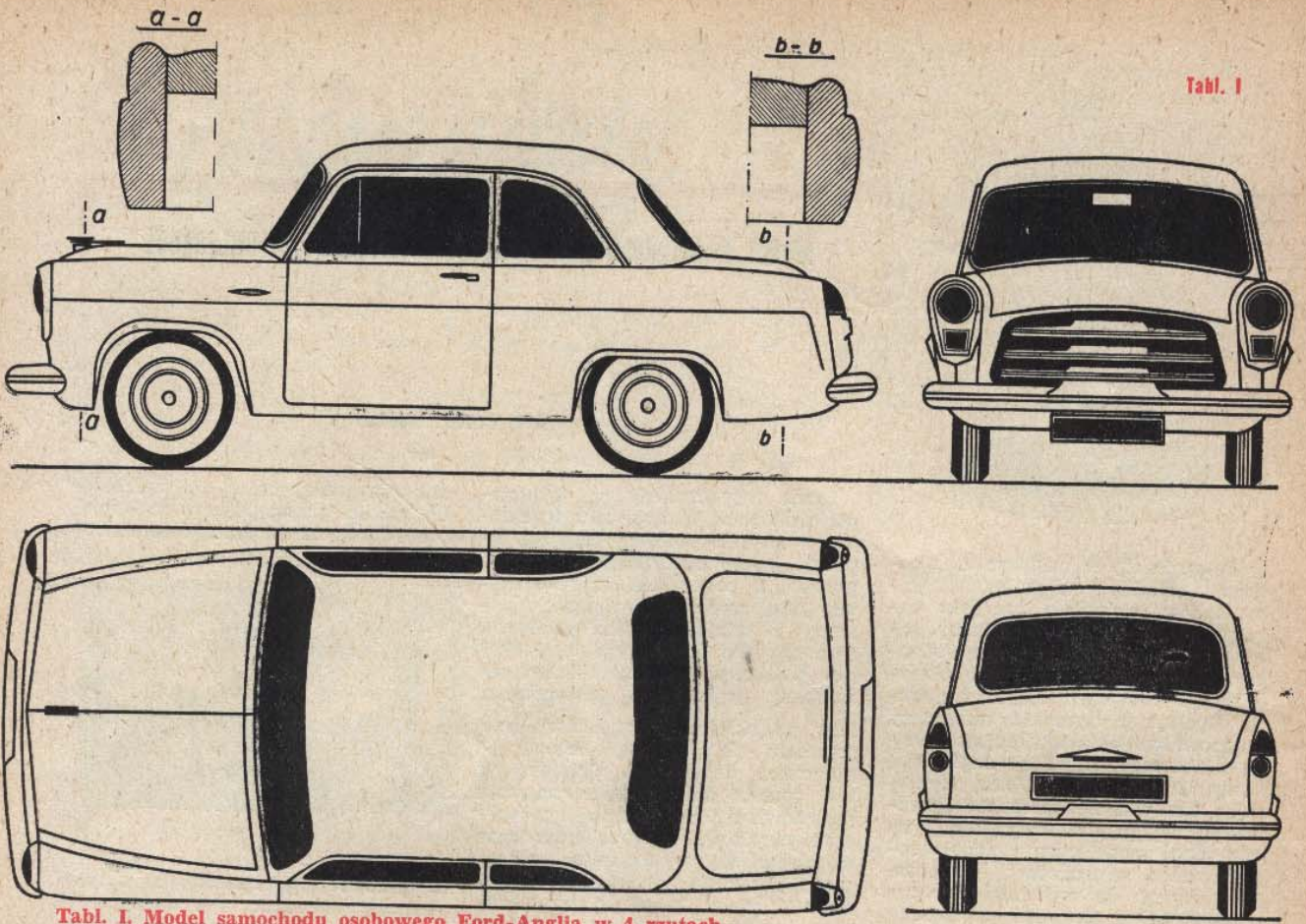


w przedniej części nadwozia, w tylnej części na okno, a w dachu wywiercimy otwór, przez który będzie przechodził przewód. Dalej zajmujemy się dopasowaniem i przyklejeniem zderzaków, obramowań do bocznych okien i reflektorów oraz wymodelowaniem przedniego okna. Obramowania przedniego i tylnego okna wykonujemy dopiero po wklejeniu szybki celuloidowych. Obramowania te wykonamy z drutu aluminiowego. Następnie wypełnimy wszelkie nierówności na powierzchni nadwozia zaprawą z kredy i lakieru, a po jej wyschnięciu ponownie oczyścimy całość papierem ściernym przygotowując w ten sposób nadwozie do malowania. Zanim jednak przystąpimy do malowania, należy najpierw wyciąć z 6-milimetrowej sklejki i dopasować deseczkę podwozia i przymocować do niej osie z kołami, silniki (do napędu i kierowania) i mechanizm sterowniczy. Najprostszym sposobem wykonania podwozia oraz rozmieszczenia



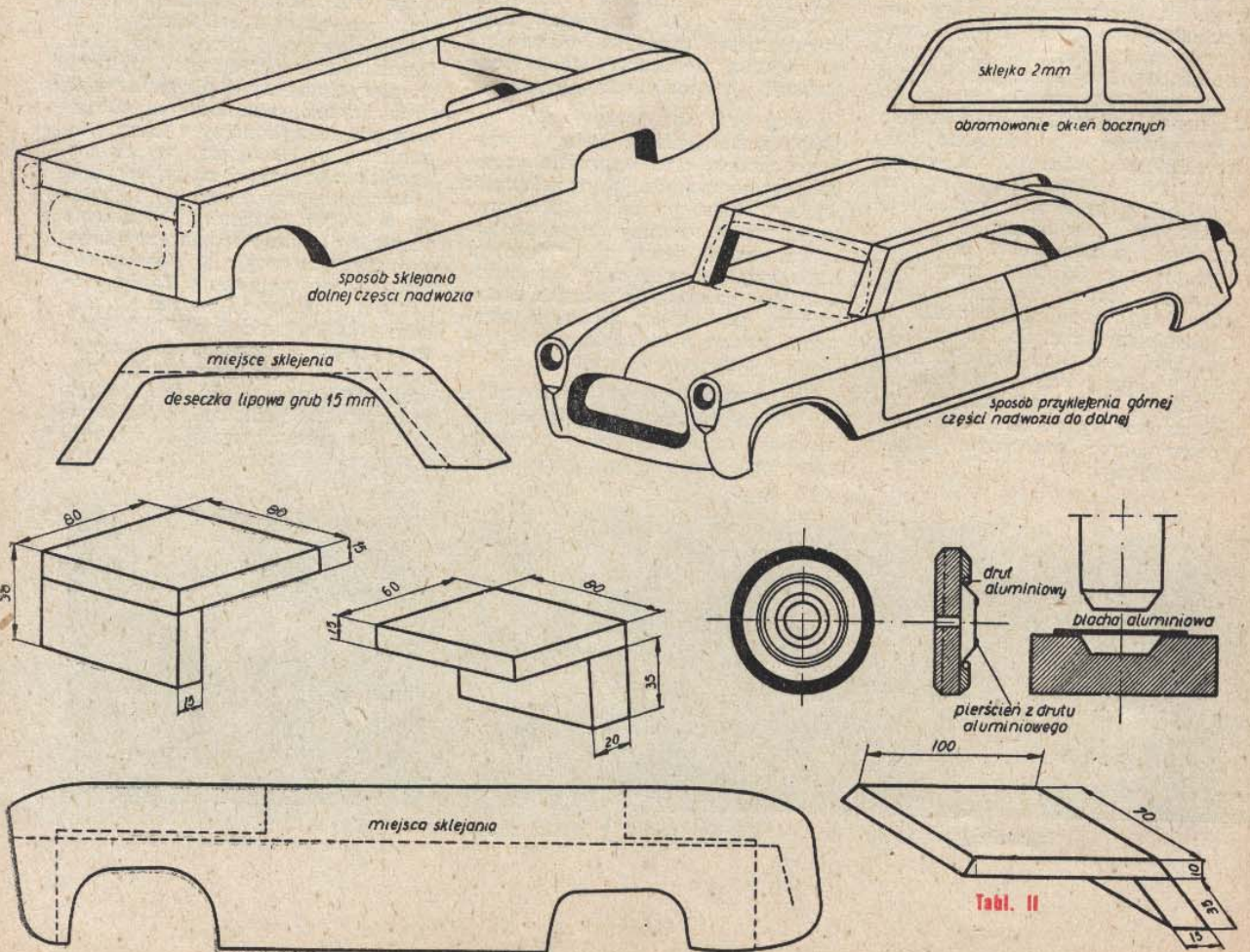
Samochód osobowy Ford — Anglia (widok z boku, z przodu i z tyłu)





Tabl. I. Model samochodu osobowego Ford-Anglia w 4 rzutach

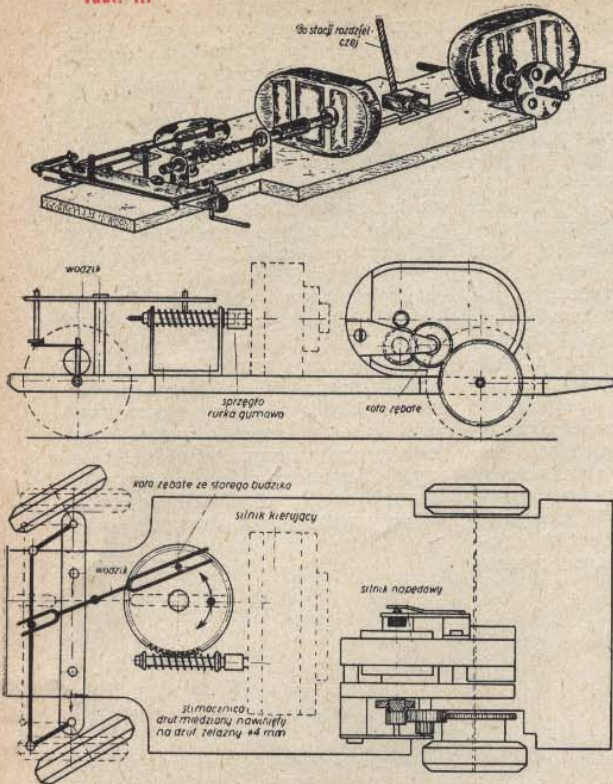
Tabl. II. Części składowe nadwozia, sposób ich łączenia oraz sposób wykonania kół



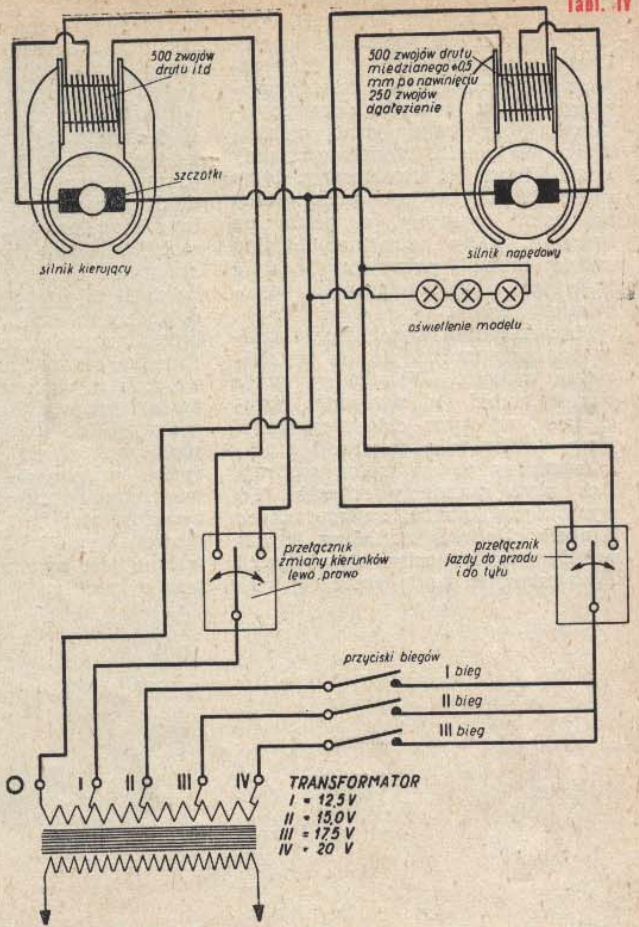
Tabl. II



Tabl. III



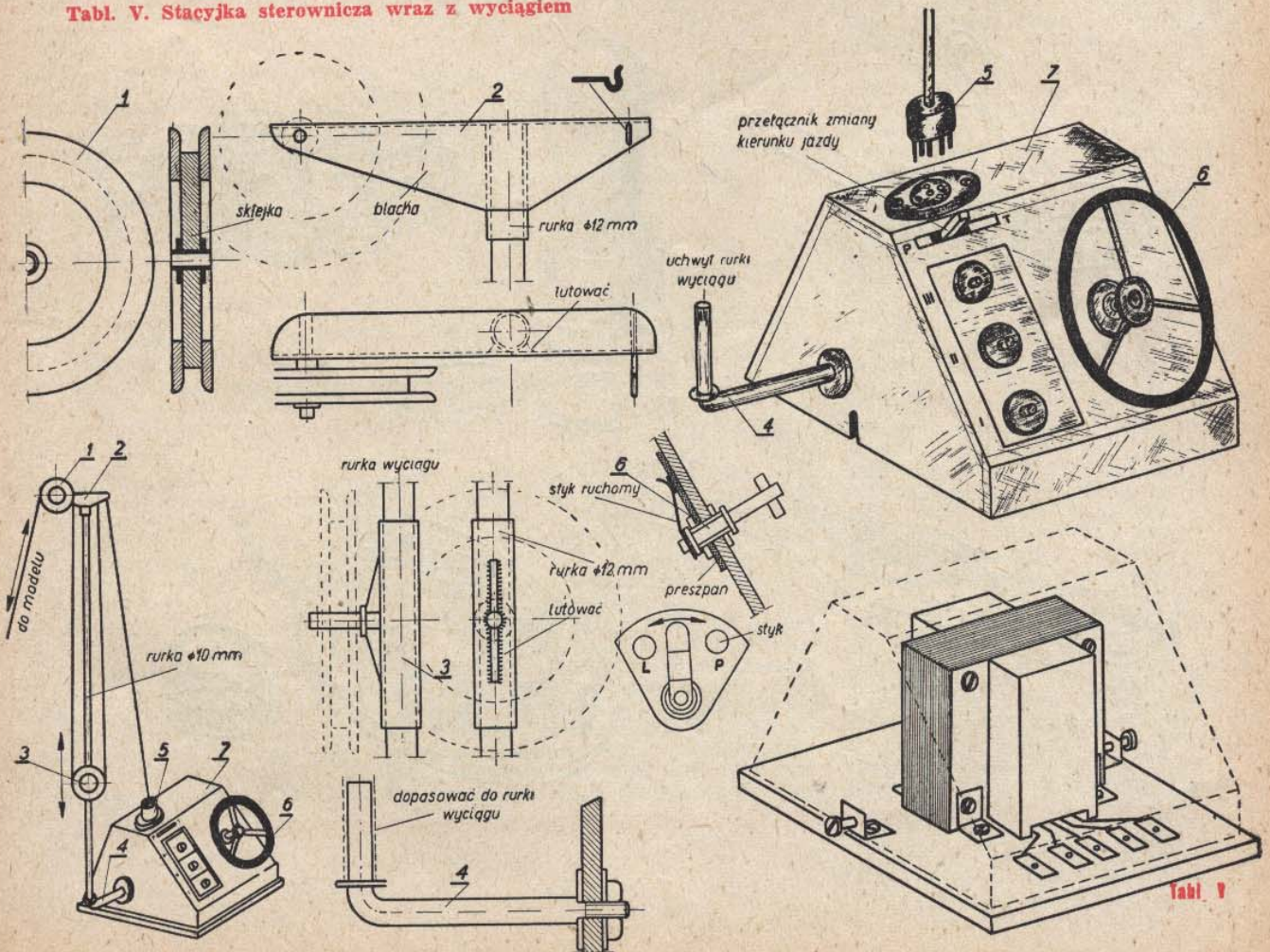
Tabl. IV



Tabl. III. Podwozie

Tabl. IV. Schemat połączeń elektrycznych silnika napędowego i sterującego oraz świateł ze stacją sterowniczą

Tabl. V. Stacyjka sterownicza wraz z wyciągiem



Tabl. V



na nim silników i połączenia ich z linką widzimy na tablicy III. Gdy mamy już całość dokładnie dopasowaną, możemy zająć się malowaniem nadwozia. Do malowania użyjemy lakieru „nitro” koloru popielatego, kremowego, jasno niebieskiego lub emalii. Model wykonany przez autora jest dwubarwny, dolna część nadwozia jest pomalowana na kolor kremowy, a górna na brązowy. Aby otrzymać idealną powierzchnię, pokryjemy całość 10-krotnie równomiernymi warstwami lakieru.

Po dokładnym wyschnięciu lakieru możemy przystąpić do wykończenia modelu. Wstawiamy więc boczne szybki (od wewnątrz obramowań), w otwór chłodnicy wklejamy 3 elementy dekoracji maski i malujemy je na kolor srebrny. Tak samo malujemy zderzaki. Po wyschnięciu lakieru, na zderzakach i masce chłodnicy naklejmy jeszcze wąskie paski blachy aluminiowej. Zaznaczam, że takie szczegóły, jak

antena, emblematy firmowe i inne drobiazgi wykonane na modelu znacznie upiększają wygląd zewnętrzny modelu i bardziej upodabniają go do prawdziwego samochodu.

I oto jesteśmy szczęśliwymi posiadaczami pięknego samochodu; należy teraz tylko wykonać urządzenie kierujące i możemy wyjeżdżać na zawody sprawności czy też inne modelarskie raidy. Wykonanie stacyjki kierującej nie powinno nastręczyć większych trudności, tym bardziej że na tabl. IV jest podany dokładny schemat elektrycznych połączeń umieszczonych w modelu ze stacją sterowniczą. Wyciąg łącznie z bloczkami służy do podawania 5-żyłowego przewodu, splecionego z licy radiowej, do modelu i zapobiega zaplątywaniu się samochodzika w tymże przewodzie. Znajdujący się wewnątrz skrzynki sterowniczej transformator jest pochodzenia radiowego typu „S A B A” (uzwojenie wtórne jest nawinięte nowym drutem o średnicy 1 mm z odczepami

na 12,5 V, 15 V, 17,5 V i 20 V). Obudowa transformatora, przełączników i przycisków jest wykonana z 5-milimetrowej sklejk i dla lepszego efektu polakierowana na ciemny kolor.

Do napędu opisanego wyżej modelu użyto silniczków z wycieraczek samochodowych, ale przewinięto ich stojany na nowo, dając na każdy stojan po 500 zwojów drutu miedzianego o średnicy 0,5 mm, izolowanego emalią. Po nawinięciu 250 zwojów należy wykonać odczep i nawinać dalsze 250 zwojów. Dzięki takiemu rozwiązaniu silniki nasze będą się obracać w prawo i w lewo za pomocą pojedynczego przełącznika. Wszystkim modelarzom, którzy będą budować wyżej opisany model, życzę przyjemnej pracy i zwycięstw na Pierwszych Zawodach Modeli Samochodowych w Polsce, jeżeli będą one w przyszłości zorganizowane.

**Marek Jackowiak**